**Runda 8 +4 -6 =7**

Jak to już było po 7 latach obfitych są i lata chude. Po bardzo udanej rundzie 7 trudno spodziewać się podobnej rundy 8, choć oczywiście nie mielibyśmy nic przeciwko temu.

Niestety jak wiemy realia są inne. I tak nie było aż tak najgorzej. Bolą porażki wysoko notowanych zawodników - głównie Michaliny, ale plus w tym jest taki, że ma za sobą grę z najlepszą jak dotąd zawodniczką turnieju i pomimo przegranej nie wypadła z pierwszej dziesiątki. Zatem walczymy dalej.

Sporo remisów u wysoko notowanych zawodników, ale okazuje się, że przed finiszem, który zaczyna się wraz z jutrzejszą rundą mamy o jednego zawodnika w dziesiątce więcej niż wczoraj! Bardzo cieszy awans na czwartą pozycję Szymka, który pokonał dzisiaj Holenderskiego arcymistrza Van Foreest Lucasa.

Oczywiście szkoda aż sześciu przegranych, ale nasza młodzież wykazuje się wzorową postawą, walczą do końca i już tradycją się stało, że z ostatnich trzech rozgrywanych na sali partii co najmniej jedna jest grana przez naszego zawodnika.

Zatem cieszmy się z tego co mamy, zapomnijmy o tym co zabolało i jutro rozpoczynamy Wielki Finisz.